

# Wójcik, Zbigniew J.

---

## O Mieczysławie Limanowskim, „Pamiętnik Literacki”, R. 39, z. 1-2 (1990) : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 36/3, 180-182

---

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*O Mieczysławie Limanowskim. „Pamiętnik Teatralny” R. 39 z. 1-2 (153-154). Warszawa 1990 s. 13-116, ilustracje. W tym: Zbigniew Osiński: Mieczysław Limanowski (1876-1948). Kronika życia i twórczości — s. 13-100; Leopold Kielanowski: Mieczysława Limanowskiego droga do teatru — s. 101-116.*

Był jednym z najczynniejszych geologów polskich pierwszej połowy naszego stulecia. Jednocześnie związał się z teatrem i w 1919 r. wspólnie z Juliuszem Osterwą utworzył „Redutę”, jako placówkę sceniczną oraz instytut pedagogiczny niemal o typie klasztoru. Od 1926 r. był profesorem geografii fizycznej zrazu w Uniwersytecie Stefana Batorego (USB) w Wilnie, a następnie Mikołaja Kopernika (UMK) w Toruniu. W Wilnie założył ośrodek uniwersyteckich studiów geografii człowieka, pionierski w skali europejskiej.

Dokonania geologiczne i geograficzne oraz teatralne Limanowskiego odnotowano w kilkunastu publikacjach w kraju i za granicą. Obszerny szkic Osińskiego, uzupełniony artykułem nieżyjącego już Leopolda Kielanowskiego prezentującym treść listów Limanowskiego do Tekli Goreckiej z lat 1911-1914, stanowi — jak dotychczas — najpełniejszy zestaw informacji o tym niepospolitym człowieku.

Kilka istotnych czynników wpłynęło na to, że napisana przez Zbigniewa Osińskiego *Kronika życia i twórczości* (dalej KŻiT) Limanowskiego — aczkolwiek nie pozbawiona wartości — jest w dużym stopniu zestawem informacji bałamutnych. Obiekcje budzą także, jak to uzasadnię niżej, brak poczucia etyki zawodowej, nieznamość warsztatu historycznego oraz nieumiejętność oceny w dorobku Limanowskiego tego wszystkiego, co nie jest związane bezpośrednio z teatrem. Bogata osobowość uczonego i artysty nie znalazła dotychczas kompetentnego biografę.

W sprawie etyki zawodowej: KŻiT Osiński oparł na materiałach o istotnym znaczeniu: sporządzonej przez Limanowskiego kronice życia (wypożyczonej ze zbiorów prywatnych Julii Marosz) oraz zestawionej przez autora tej recenzji bibliografii publikacji Limanowskiego i o Limanowskim<sup>2</sup>. Korzystał także ze zgromadzonych przeze mnie publikacji oraz różnorodnych notatek. Faktów tych nie odnotował we wstępie. Podał tylko informację o liście Wandy Dynowskiej do podpisanego i wypisując jego fragment nie odnotował mojej zgody (nie miał jej) na druk.

Sprawy etyki zawodowej nie zawsze mają wpływ na merytoryczną wartość opracowania. W tym przypadku miały, gdyż Autor nie był kompetentny do pisania geologii. W notatkach swoich zapisałem błędnie „penoplenny” zamiast „peneplenny” i błąd ten został powtórzony bez sprawdzenia z oryginałem (a nawet bez sięgnięcia do bibliografii Reginy Fleszarowej, gdzie słowo to jest zapisane poprawnie).

W KŻiT są błędy dotyczące spraw naukowych oraz biografii Limanowskiego. Oto niektóre przykłady: nie było *Sprawozdań Państwowego Instytutu Geologicznego* (s. 52), gdyż wydawano *Sprawozdania Polskiego Instytutu Geologicznego*. Zamiast „kamieniołomu pod Cepkami” (s. 38 i in.) winno się napisać „kamieniołom pod Capkami”.

<sup>2</sup> Zbigniew Osiński korzystał z egzemplarza bibliografii Limanowskiego, którą zestawilem przed 1976 r. Było tam ponad 400 opracowań. Z maszynopisem mojej pracy prowadził sam kwerendę, odnajdując wiele nowych pozycji. Ponadto w czasie pracy w archiwach wileńskich natrafiłem na nieznanne mi publikacje Limanowskiego. Łącznie lista rozpoznanych artykułów tego badacza z pewnością przekracza 600 pozycji i nie została jeszcze zamknięta.

Zjazd Polskiego Towarzystwa Geologicznego w 1923 r. nie był pierwszym (s. 56), a udział Limanowskiego w dniu 31 III 1925 r. w posiedzeniu w Państwowym Instytucie Geologicznym nie był ostatnim (błędnie Autor odczytał moje notatki). Nie ma obecnie w Wilnie Archiwum Uniwersytetu Stefana Batorego, jak podano na stronie 14. Nieścisłą jest także informacja, iż zachowana w tym archiwumteczka biograficzna Limanowskiego ma sygnaturę VII B nr 240. Osiński do tego — niewątpliwie kluczowego dla pracy kronikarskiej — archiwum nie dotarł. Z tego więc względu podaje, że papiery USB znajdują się obecnie w Lietuvos Valsybinis Archivas (LVA) i mają ogólną sygnaturę 175. Zachowały się trzy teczki biograficzne: op. 6 VII B d. 240, op. 14 d. 232 i op. I Bd. d. 744. Zachowała się także teczka Katedry Geografii Fizycznej (op. 6 VI Bd. d. 222) oraz inne. Myślę, że szanujący swoją pracę biograf nie napisałby KŻiT Limanowskiego bez analizy treści dokumentów zgromadzonych właśnie w tych teczkach.

Zwróciłem uwagę na niektóre potknięcia dotyczące wątku naukowego w KŻiT. Jest ich także wiele w ściśle biograficznym nurcie opracowania Osińskiego. Limanowski nie utworzył Oddziału Geologicznego Muzeum Tatrzańkiego w Zakopanem (s. 24), gdyż w placówce tej nigdy takiej jednostki organizacyjnej nie było. Zorganizował natomiast ciekawą wystawę geologiczną, wysoko ocenianą przez historyków nauki (do ich artykułów Autor KŻiT nie dotarł). Z zabawniejszych potknięć odnotuję zdanie dotyczące 1876 r.: „Ojciec: Bolesław (1835-1935), działacz spiskowy przed rokiem 1863, działacz socjalistyczny, publicysta, historyk, socjolog, senator R.P.” (s. 16) pozostawiając komentarz

Czytelnikom. Podana na s. 69 informacja: „Od roku chyba 1929 małżeństwo to żyje w separacji” świadczy o nieuważnej analizie papierów prywatnych Limanowskiego, które udostępniała mu Julia Marosz. Nadmienię, że w LVA zachował się list Limanowskiego z 1931 r. do rektora USB w sprawie remontu mieszkania służbowego, które zajmował wraz z żoną.

Z tego co przedstawiłem wyżej wynika, że wiarygodność opracowania Osińskiego jest co najmniej wątpliwa. Największą wadą KŻiT jest jednak to, że Autor gromadząc materiały do opracowania (pomińmy drogę jaką do nich dochodził) nie dostrzegł istoty ewolucji intelektualnej bohatera swej opowieści. Limanowski przez całe swe życie świadomie kształtowane był uczonym. W pierwszym okresie działalności badawczej, dokumentowanej publikacjami, wystarczyła mu geologia Tatr (później Karpat i obszarów Sycylii). Wtedy obronił w Lozannie doktorat już jako znany geolog. Podjął próbę uzyskania *veniam legendi* na Uniwersytecie Jagiellońskim (faktu tego nie odnotowano w KŻiT). Z bliżej nieznanых powodów zamierzenia nie zrealizował. Rozgoryczony — nie zapominając o geologii — poświęcił swą twórczość teatrowi. Do kariery uniwersyteckiej przystąpił zrazu jako człowiek teatru na Wolnej Wszechnicy Polskiej, ale nie czuł się tam najlepiej. Nie zdecydował się w 1923 r. na pracę nauczycielską w Wilnie, choć tego pragnął. Okazuje się, że jego związki z „Redutą” nie były w tym względzie w ogóle brane pod uwagę. Odpowiadając w dniu 1 XII 1923 r. Bronisławowi Ryzewskiemu na list zapraszający do objęcia katedry na USB Limanowski pisał m.in.:

„Serdecznie dziękuję za list. Kilka dni musiałem przeczekać z odpowiedzią — już choćby dlatego, że z Instytutem Geologicznym moralnie związany, musiałem zorientować się w dalszym moim stosunku do tego Instytutu. Wyszedłem z tego Instytutu na skutek żądanych redukcji, ale pozostaję na skutek woli kolegów nadal w nim aż do przywrócenia normalnych jak dawniej warunków.

Mimo chęci moich i wrywania się ku Wam (Wilno to przecież teren wymarzony dla pracy takiej jak ja prowadzę) mogę tylko Panu serdecznie podziękować za łaskawe wzięcie mnie pod uwagę w Waszych troskach obsadzenia katedry geografii fizycznej. Wiem, że podołałbym obowiązkowi w razie przyjęcia tej katedry, ale jak już wspomniałem, los sprzągnął mnie z Instytutem Geologicznym, któremu muszę pozostać wiernym" (LVA sygn. 175 op. 6 VII B d. 19 k. 3).

Starania Rady Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego USB o pozyskanie Limanowskiego na Katedrę Geografii Fizycznej rozpoczęły się w 1925 r. i w r. ak. 1925/26 objął on już wykłady zleczone (nie miał tytułu zastępcy profesora jak podano w KŻiT). Wykładał geografję (Autor KŻiT praktycznie przeoczył ten fakt, eksponując różne wykłady zleczone), ale budował zespół badań nad geografją człowieka. W pełni przy tym wykorzystywał swe doświadczenia teatralne (dał temu wyraz w recenzjach drukowanych w prasie wileńskiej po obejrzeniu sztuk teatralnych oraz lekturze publikacji naukowych). Dokonania naukowe Limanowskiego oraz jego asystentów (zwłaszcza Wandy Rewieńskiej, Jana Tochtermanna, Abrama Melezina) są trwałym elementem dorobku naukowego USB.

Zestawiona przez Zbigniewa Osirskiego *Kronika życia i twórczości* Limanowskiego przez jednostronne ujęcie oraz pominięcie danych z różnych krajowych i zagranicznych archiwów, w opublikowanej formie jest (powtarzam) opracowaniem bałamutnym. Ogromny wysiłek Autora (m.in. bezowocne poszukiwania archiwaliów w Lozannie) nie został uwieczniony opracowaniem godnym choćby najskromniejszych dokonań głównego bohatera opowieści.

Zbigniew J. Wójcik  
(Warszawa)